

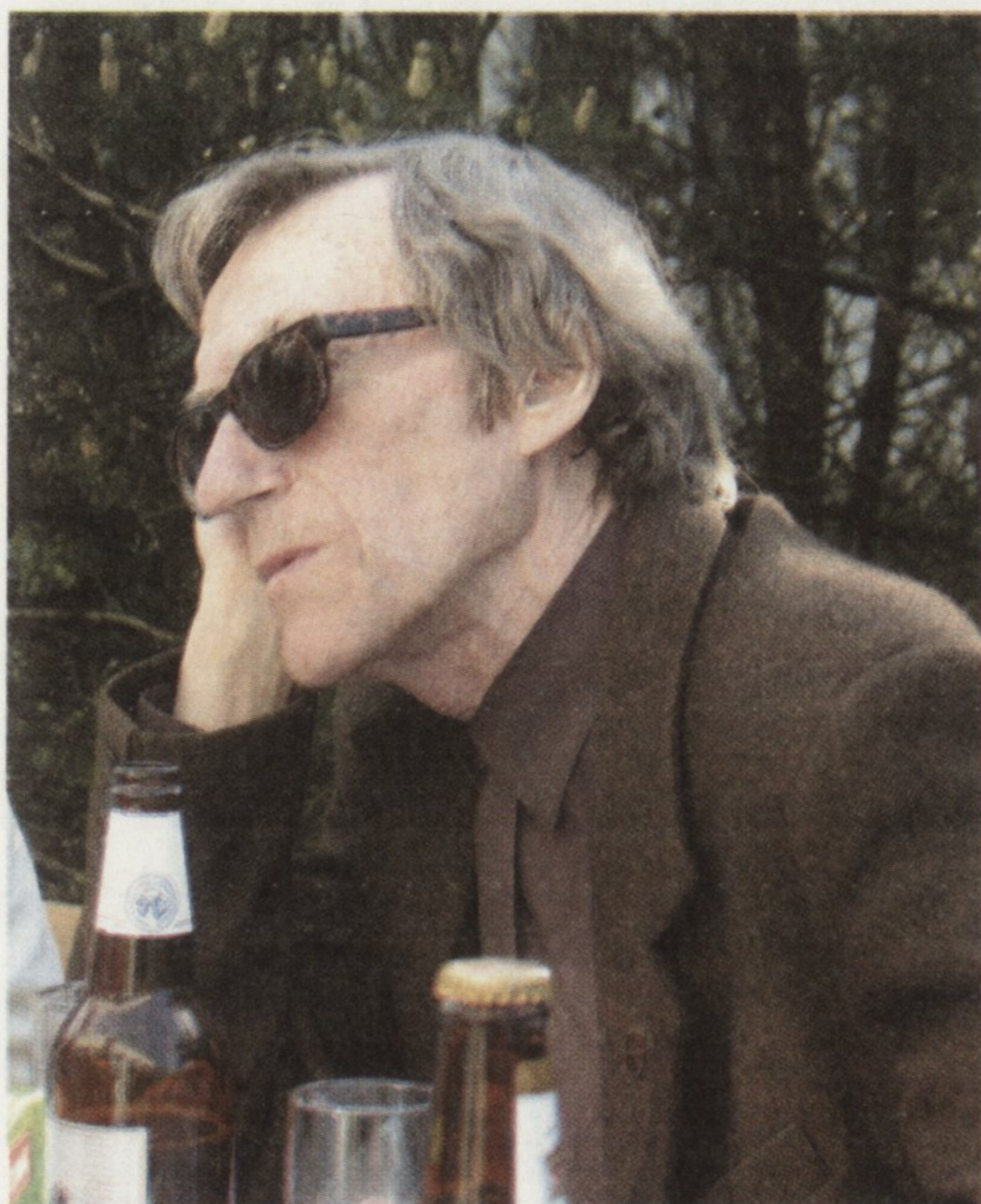
■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■
KRONIKA
NAUKOWA
 ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■

**Spotkanie z okazji
 50-lecia „Wiadomości Ekologicznych”
 i 35-lecia pracy Eligiusza Pieczyńskiego
 jako redaktora naczelnego
 (Dziekanów Leśny, 28 V 2004 r.)**

Motto:

... „Deptanie trawy w skutkach
 wypiera krasnoludka” ...

Jeremi Przybora



Rys. 1. Jak ten czas leci – zadumał się Jubilat
 (fot. A. Tatur)

Jak widać, Jeremi Przybora nie unikał w swojej twórczości problemów ekologicznych, choć słowa „ekologia” nigdy nie używał, ale to tylko zwiększa estymę dla niego. O modnej dziś „ekologii” mówią i piszą niemal wszyscy, a co rozumieją pod tym słowem, to chyba najlepiej wie Eligiusz Pieczyński, do którego, jako do redaktora naczelnego poczytnych „Wiadomości Ekologicznych”, co i rusz trafiają zaproszenia na różne imprezy „ekologiczne”.

Z „Wiadomościami Ekologicznymi” mają czynny kontakt chyba wszyscy aktywni naukowo ekolodzy i hydrobiolodzy polscy. „Od zawsze” bowiem kwartalnik ten publikuje „materiały z ekologii, rozumianej tradycyjnie jako dziedzina biologii, a nie – ochrona środowiska, obejmujące

artykuły (teoretyczne, przeglądowe, metodyczne) i referaty, recenzje książek, sprawozdania (impresje) z konferencji i sympozjów, informacje o działalności placówek

naukowych itp.”. Kontakty nasze z „Wiadomościami Ekologicznymi” mają charakter dwojaki. Po pierwsze, jesteśmy czytelnikami i to od najwcześniejszych, zwykle studenckich, lat zainteresowania ekologią, po drugie, jesteśmy autorami publikowanych materiałów. A dziś publikują zarówno studenci jak i nestorzy badań ekologicznych, którzy pierwsze kroki w tej przygodzie ekologicznej stawiali bardzo dawno temu. „Wiadomości Ekologiczne” były, są i na pewno będą czasopismem uczącym ekologii oraz uczącym pisać o ekologii – wielka w tym zasługa redaktora naczelnego.

Pięćdziesięciolecie „Wiadomości Ekologicznych” oraz 35 lat pracy Eligiusza Pieczyńskiego na stanowisku redaktora naczelnego tego kwartalnika stały się okazją do spotkania (i wspomnień).

Odbyło się ono w piękny słoneczny dzień na terenie Centrum Badań Ekologicznych Polskiej Akademii Nauk w Dziekanowie Leśnym koło Warszawy. Spotkanie, w którym wzięło udział ok. 100 osób – sympatyków „Wiadomości Ekologicznych” i przyjaciół Eligiusza Pieczyńskiego – miało charakter sympozjum, składającego się z części oficjalnej, części artystycznej i części kulinarnej. W charakterze materiałów sympozjalnych uczestnicy otrzymali świeżo wydrukowany zeszyt 1 tomu L kwartalnika „Wiadomości Ekologiczne” z nadrukiem „50 lat kwartalnika” oraz zielone długopisy z napisem „Wiadomości Ekologiczne 50 lat”.

Posiedzenie zapoczątkował dyrektor Centrum Badań Ekologicznych PAN, prof. Janusz Uchmański, który opowiedział zebranym o historii „Wiadomości Ekologicznych”: o początkach i sukcesywnych zmianach tego czasopisma, o zmianach tytułu, wydawcy, składu Redakcji i Rady Redakcyjnej, o zmianach szaty graficznej.

Kwartalnik zaczął ukazywać się w roku 1955, początkowo pod nazwą „Ekologia Polska Seria B” (siostrzanym czasopismem, publikującym oryginalne prace badawcze była „Ekologia Polska Seria A”, która obecnie jako „Polish Journal of Ecology” znajduje się na tzw. liście filadelfijskiej). Jego protoplastą był w latach 1953–1954, wydawany metodą powielaczową, „Biuletyn Komitetu Ekologicznego PAN” (łącznie wydano 6 zeszytów Biuletynu pod redakcją Marii Łazowskiej). Pod obecnym tytułem kwartalnik ukazuje się od roku 1970 (tom XVI). Do roku 1989 „Wiadomości Ekologiczne” były pismem Komitetu Ekologii PAN (w latach 1955–1975 funkcjonowała nazwa: Komitet Ekologiczny PAN). W latach 1990–2002 ich wydawcą był Instytut Ekologii PAN, a po jego likwidacji do chwili obecnej – Centrum Badań Ekologicznych PAN. Pierwszym redaktorem naczelnym kwartalnika był prof. Henryk Sandner (1955–1969); po nim, od zeszytu 4 z tomu XV (1969), funkcję tę przejął Eligiusz Pieczyński.

W swoim wystąpieniu Janusz Uchmański mówił jeszcze o swoich pierwszych artykułach pisanych do „Wiadomości Ekologicznych”, przypomniał innych autorów, także zagranicznych, mówił o latach „tłustych” i „chudych” w dziejach pisma, o dyskusjach jakie wywoływały publikowane artykuły, przywołał wiele ciekawostek związanych z wydawaniem kwartalnika, na tle wydarzeń historycznych. Okazuje się na przykład, że zeszyty łączone, będące świadectwem trudności i problemów wydawni-

czych, opublikowane zostały w momentach szczególnych dla historii Polski: jeden – w czasie trwania stanu wojennego, dwa dalsze – na przełomie lat 1989 i 1990, a więc w okresie zmian ustrojowych, gdy zapoczątkowane zostało przejście do demokracji.

Po tej obszernej i bardzo interesującej wypowiedzi Janusza Uchmańskiego, ilustrowanej wizerunkami kwartalnika z różnych okresów, nastąpiły liczne okolicznościowe wystąpienia, gratulacje i życzenia skierowane do Redaktora Naczelnego „Wiadomości Ekologicznych”. Miały one zwykle bardzo osobisty charakter i związane były z własnymi wspomnieniami.

Wiele głosów dotyczyło roli, jaką „Wiadomości Ekologiczne” odgrywają w dydaktyce, a szczególnie w procesach nauczania ekologii studentów kierunków biologicznych, dla których zwłaszcza przeglądy piśmiennictwa i artykuły metodyczne są niezwykle przydatnym i cennym źródłem wiedzy ekologicznej. Niejednokrotnie studenci wyższych lat publikowali w „Wiadomościach Ekologicznych” własne artykuły przeglądowe. Wspominano też początki pisma i początki działalności redakcyjnej Eligiusza Pieczyńskiego – podkreślając Jego dbałość o wysoki poziom merytoryczny i językowy kwartalnika.

Jolanta Ejsmont-Karabin wskazała, że „Wiadomości Ekologiczne” są dla niej także źródłem wiedzy historycznej, z której często korzystała, starając się odtworzyć dzieje Stacji Hydrobiologicznej w Mikołajkach.

Sekretarz Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego Jan Igor Rybak przypomniał zebranym, że Eligiusz Pieczyński, zanim trafił do stopki redakcyjnej jako redaktor naczelny „Wiadomości Ekologicznych”, był już notowany w tym piśmie jako współredaktor (od pierwszego numeru!) Biuletynu Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego „Wiadomości Hydrobiologiczne”, będącego integralną częścią kwartalnika, i na stanowisku tym jest nieprzerwanie od przeszło 40 lat – mamy więc jeszcze jeden jubileusz godny podkreślenia.

Część sympozjalną zakończyło poważno-żartobliwe wystąpienie Eligiusza Pieczyńskiego, który określił swoje studia biologiczne i późniejszą pracę naukowo-badawczą jako dzieło przypadku (co nie przeszkodziło Mu uzyskać stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego), a właściwy sens swojej działalności widzi w pracy redakcyjnej.

Jedną z ważniejszych dziedzin działalności Eligiusza Pieczyńskiego jest Jego twórczość literacka, która zaowocowała już siedmioma wydanymi książkami, oraz cykliczna, prezentowana od 15 lat, co dwa tygodnie, w siedzibie Centrum Badań Ekologicznych (wcześniej Instytutu Ekologii) i w innych zaprzyjaźnionych placówkach, gazetka ścienna „Zapiski”. W „Zapiskach” zamieszczane są krótkie cytaty z codzienności politycznej i jeszcze krótsze komentarze Ekoludka oraz wybrane wiersze i fragmenty prozy różnych autorów. Lektura tej mikrogazetki (zaledwie dwie strony komputeropisu), prezentującej zarówno poważne jak i żartobliwe teksty, zawsze skłania do przemyśleń. O znaczeniu działalności literackiej Eligiusza Pieczyńskiego i jej wpływie na wielu czytelników mówili w swoich wystąpieniach niektórzy goście.

Od dawna marzeniem Eligiusza było, aby usłyszeć kiedyś swoje wiersze recytowane przez profesjonalnego aktora. I marzenie to, podczas tego jubileuszowego spotkania, zostało spełnione. Oprócz upominków, dyplomów i kwiatów wręczonych Jubilatowi, był jeszcze jeden prezent od przyjaciół – do udziału w spotkaniu została zaproszona aktorka, pani Elżbieta Kamińska, której występ wypełnił drugą, artystyczną część programu. W skromnej, lecz nastrojowej inscenizacji zaprezentowała ona obszerny wybór miniatur wierszem i prozą autorstwa Eligiusza Pieczyńskiego. Profesjonalne wykonanie sprawiło, że utwory te, bardzo różne w nastroju, od radosnych i żartobliwych, poprzez nostalgiczne, aż do zdecydowanie smutnych, były odbierane zupełnie inaczej niż podczas osobistego, cichego czytania. Zrobiły one na mnie, a pewnie i na wielu słuchaczach, duże wrażenie.

W kilku zaprezentowanych wierszach, a wcześniej w wystąpieniach Jubilata i niektórych gości przewijały się osoby związane z „Wiadomościami Ekologicznymi”, które niestety na zawsze odeszły już z naszego grona. Zwłaszcza najświeższa, sprzed zaledwie kilku tygodni, niespodziewana, przedwczesna śmierć Andrzeja Karabina – ilustratora „Wiadomości Ekologicznych” i twórcy wizerunku Ekoludka – to strata, z którą bardzo trudno się pogodzić...

Trzecia część spotkania, swobodna i spontaniczna, pełna toastów, wspomnień i rozmów z dawno nie widzianymi kolegami, toczyła się, częściowo na wolnym powietrzu, przy smacznych potrawach, przy winie i piwie, i trwała do późnych godzin wieczornych.

Spotkanie, mimo dużej liczby uczestników, było wyjątkowo sympatyczne i ciepłe, w czym dużą zasługę mają główni organizatorzy oraz sam Jubilat (rys. 1).

Cieszy fakt, że oprócz nestorów mających udział w tworzeniu i pamiętających początki „Ekologii Polskiej Serii B”, oprócz znakomitych profesorów, akademików, w spotkaniu licznie uczestniczyli młodzi ludzie. Można było ocenić, jak wielu przyjaciół mają „Wiadomości Ekologiczne” i Eligiusz Pieczyński, ilu osobom zależy na pomyślnej przyszłości kwartalnika. Pozostaje na koniec życzyć Jubilatowi – i tu przyłączam się do licznych głosów wyrażanych podczas spotkania – wielu jeszcze lat pracy na tym trudnym i odpowiedzialnym stanowisku.

Za dotychczasowe lata pracy, pracy cierpliwej, mrówczej i przede wszystkim niezwykle kompetentnej z merytorycznego, naukowego, redakcyjnego i językowego punktu widzenia, za ten Twój trud chciałem Ci, Eligiuszu, bardzo gorąco podziękować!

Krzysztof Lewandowski